

Wyrok z dnia 9 września 1997 r.

II UKN 218/97

Wybór niższego z przysługujących osobie zainteresowanej świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych należy do sfery jej samodzielnych uprawnień i nie podlega ocenie sądu.

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner, Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 września 1997 r. sprawy z wniosku Aleksandry K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o rentę rodzinną, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 26 lutego 1997 r. [...]

1. o d d a ł kasację,
2. zasądził od Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwotę 10 zł tytułem zwrotu kosztów nie opłaconej pomocy prawnej na rzecz Kancelarii Adwokackiej [...].

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 10 lipca 1996 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w W. obniżył do 50 % wysokość renty rodzinnej pobieranej przez ubezpieczoną Aleksandrę K. W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczona wskazywała, że zmniejszenie jej renty rodzinnej jest krzywdzące, albowiem druga osoba uprawniona do tego świadczenia otrzymuje wyższą emeryturę.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 25 października 1996 r. oddalił odwołanie, ustalając, że Aleksandra K. była pierwszą żoną Jerzego K. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód z winy męża ubezpieczonej wyrokiem Sądu Powiatowego dla m. st. Warszawy z dnia 4 czerwca 1970

r. Od dnia 1 marca 1989 r. ubezpieczona miała zasądzone od byłego męża alimenty w wysokości 25% jego emerytury. Z tej przyczyny do czasu wydania zaskarżonej decyzji ubezpieczona była jedyną osobą pobierającą rentę rodzinną po zmarłym byłym mężu i otrzymywała świadczenie w pełnej wysokości.

W marcu 1996 r. do organu rentowego wpłynął wniosek drugiej żony Jerzego K. - Anny K., która pobierała wówczas własne korzystniejsze świadczenie emerytalne. Anna K. pismem z dnia 3 czerwca 1996 r. zrezygnowała z pobierania własnej emerytury i zgodziła się na przyznanie jej renty rodzinnej po zmarłym mężu, która wypłacana jej - w wysokości 50 % tego świadczenia - jest znacznie niższa od wcześniej pobieranej emerytury. Pomimo iż takie postępowanie Anny K. można uznać za niewłaściwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, to Sąd Wojewódzki oddalił odwołanie, wskazując na bezwzględnie obowiązującą treść art. 45 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Apelację Aleksandry K. od wyroku Sądu Wojewódzkiego oddalił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 26 lutego 1997 r. Sąd ten wskazał, że zarówno wnioskodawczyni Aleksandra K., jak i wdowa po Jerzym K. - Anna K. mają - wobec brzmienia art. 41 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - ustawowe prawo do renty rodzinnej po zmarłym. Równocześnie - zgodnie z treścią art. 45 powołanej ustawy - wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna renta rodzinna, która podlega podziałowi między uprawnionych na równe części. Skoro zatem jest to jednakowe uprawnienie dwojga uprawnionych, to każda z nich prawidłowo otrzymuje 50% należnego świadczenia. Sąd Apelacyjny sygnalizował, że przyznanie wnioskodawczyni renty rodzinnej w pełnej wysokości mogłoby nastąpić tylko w przypadku istnienia okoliczności wyłączających prawo Anny K. do tego świadczenia. Takie okoliczności w sprawie nie zachodzą. W szczególności nie jest taką okolicznością ustalenie prawa do emerytury Anny K., której w przypadku zbiegu uprawnień do dwóch świadczeń o charakterze rentowym wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane. Wybór jednego z tych świadczeń zależy od woli osoby zainteresowanej. W obowiązującej regulacji ustawowej prawa ubezpieczeń społecznych - prawo do wyższego świadczenia nie wyłącza prawa do niższego świadczenia, a przepisy powołanej ustawy nie dają podstaw do innego - niż w częściach równych - podziału renty rodzinnej, bez względu i

niezależnie od sytuacji materialnej lub życiowej osób uprawnionych.

W kasacji wnioskodawczynie podtrzymała zarzut naruszenia prawa materialnego przez pominięcie zastosowania w sprawie art. 5 KC i wniosła o orzeczenie kasatoryjne, względnie o wydanie wyroku reformatoryjnego przez przyznanie jej prawa do renty rodzinnej w pełnej wysokości. Wskazując na swoją trudną sytuację życiową i materialną wnioskodawczynie domagała się uznania oświadczenia woli Anny K. w zakresie wyboru niższego - od przysługującej jej emerytury - świadczenia rentowego za nieważne i nie wywołujące skutków prawnych z powodu naruszenia dokonany wybór zasad współżycia społecznego. Wybór przez Annę K. niższego świadczenia rentowego nie był przecież podyktowany względami ekonomicznymi, ale miał wyłącznie podłoże emocjonalne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji nie dają podstaw do jej uwzględnienia. Na gruncie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), w razie wystąpienia u jednej osoby zbiegu prawa do dwóch lub więcej świadczeń o charakterze rentowym, przewidzianych w przepisach, o których mowa w art. 1 pkt 1-8 tej ustawy, zainteresowany ma prawo do pobierania wyższego lub wybranego świadczenia. Z jednoznacznej stylizacji tego przepisu wynika zatem możliwość i uprawnienie zainteresowanego do autonomicznego, a przez to nie podlegającego jakiegokolwiek zewnętrznej kontroli, żądania wypłaty innego niż wyższe ze zbiegających się świadczeń. Wybór wypłaty niższego z przysługujących osobie zainteresowanej zbiegowych świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych należy do sfery jej samodzielnych i autonomicznych uprawnień, która nie poddaje się weryfikacji sądowej. Sądy ubezpieczeń społecznych nie mają materialnych ani proceduralnych podstaw prawnych do podważenia prawa osoby zainteresowanej do pobierania wybranego niższego świadczenia wynikającego ze zbiegu prawa do dwóch lub więcej świadczeń o charakterze emerytalno-rentowym nawet wówczas, gdy może to prowadzić do ograniczenia wysokości pobieranej przez inną osobę renty rodzinnej. Dlatego Sąd Apelacyjny trafnie wskazał, że zgodnie z treścią art. 45 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r.

o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), przysługująca uprawnionym jedna łączna renta rodzinna podlega podziałowi na równe części bez względu na sytuację materialną lub życiową osób uprawnionych.

Wyrażonego *expressis verbis* ustawowego prawa wyboru jednego z przysługujących w zbiegu świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych nie wyłączają zasady współżycia społecznego. Rozpoznając sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC), która sformułowała zarzut naruszenia prawa materialnego, oparty na pominięciu art. 5 KC, Sąd Najwyższy podkreśla, że przepis art. 5 KC nie może być stosowany w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Prawo ubezpieczeń społecznych należy do sfery prawa bezwzględnie obowiązującego, które dopuszcza stosowanie norm prawnych z innych dziedzin prawa wyłącznie w razie bezpośredniego odesłania do wyraźnej pozaubezpieczeniowej regulacji normatywnej. W obszarze prawa ubezpieczeń społecznych brak jest odesłania do treści art. 5 KC, a tym samym nie ma możliwości uwzględnienia zawartych w tym przepisie treści normatywnych do rozwiązywania kwestii spornych z zakresu ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji nie jest uzasadniona skarga kasacyjna oparta wyłącznie na zarzucie naruszenia przepisu prawa materialnego, który w sprawie nie ma zastosowania.

Mając powyższe na uwadze kasacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu z mocy art. 393¹² KPC.

=====